


# Targowisko

## VIEHMARKT-BERICHT

CZASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia.   Erscheint jeden Freitag.

Redakcja i Administracja  
w Krakowie  
ul. św. Gertrudy 1 29.

Prenumerata wynosi  
rocznie zlr. 8.—  
kwartalnie „ 2.—

**INSERATY**  
obliczy się jak  
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

Redaktion und Administration  
KRAKAU  
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt  
ganzjährig fl. 8.—  
Quartal „ 2.—  
fürs Ausland:  
ganzjährig Mk. 16.—  
Quartal „ 4.—

**INSERATE**  
werden billigst berechnet.

TELEPHON Nr. 109.

Nr. 15.

Kraków, dnia 29. Grudnia  
Krakau, den 29. Dezember 1893.

Rok  
I. Jahrgang

### AVIS. Der deutsche Theil befindet sich auf Seite 3-4.

Wszystkim naszym Prenumerato-  
rom, Korrespondentom i Gzylfelnikom  
przesyłamy z okazji zbliżającego się  
Nowego Roku życzenia wszelkich po-  
myślności.

#### Zaproszenie do prenumeraty.

Celem uregulowania nakładu upraszamy  
o wczesne nadesłanie prenumeraty, która wy-  
nosi rocznie 8 zlr. kwartalnie 2 zlr.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową  
przyjmuje Administracja.

Zwracamy uwagę na „kwestyonaryusz“,  
umieszczony na tej str. zawarte w nim ży-  
czenia i zażalenia naszych P. T. Prenumera-  
torów. Równocześnie upraszamy o pilne nad-  
syłanie takowych do Redakcyi

#### OBWIESZCZENIE.

Z powodu święta Nowego Roku, przenosi się  
targ na nierogaciznę w zakładzie obserwacyjnym  
w Krakowie z 1 i 2 stycznia na 2 stycznia 1894.

#### Doniesienie telefoniczne.

Kraków. 29. Grudnia godz. 6 min. —

Przypęd na następny targ wtorkowy wynosi  
w tut. zakładzie obserwacyjnym: na wtorek sztuk  
nierogacizny 1956.

#### Telegramy.

Budapeszt-Köbanya. 29. Grudnia godz. 12. m. 40.

Przypęd z krajów węgierskich 5512 sztuk.  
Serbii . . . . . 2400 „  
Rumunii . . . . . 459 „  
innych krajów . . . . . 14145 „

Tendencya spokojna razem 22517 sztuk.  
Ceny niezmiennione.

towar węg. osobliwy owadze 320-380kg. 47—47 1/2 -zlr. ct  
„ „ „ 280-300 „ 45 1/2 „  
„ „ „ nad 300 kg. stare 46 1/2 „  
krajowy . . . . . 43 „  
serbski . . . . . 45 „  
rumuński . . . . . 43/45 „

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyj-  
nego zakładu tuczenia nierogacizny).

Kraków dnia 29 grudnia 1893.

Jeżeli jakas chwila zdolną jest do refleksyi,  
to jest nią niewątpliwie owa, gdy stary rok kresu  
swego dobiegając rok nowy na widownię wysuwa,  
a z nim rozpoczynające się nowe czynności. Po dro-  
dze stale idąc, a nawet goniąc, w wirze różnych  
stosunków, mieniających się codziennie, trudno nie-  
jednokrotnie znaleźć chwilę czasu, aby przejrzeć prze-  
bytą drogę, trudno żądać zastanowienia się i zdania  
sobie rachunku.

Świat kupicki, ściśle opierający się na rachun-  
ku, wita tę upragnioną chwilę, aby zestawić swój de-  
bit i credit, by po zesumowaniu swych dochodów  
i rozchodów dojść do pewnika, który, jakby drogo-  
wskaz, wytyczy mu drogę, po której pójdzie wypadnie,

aby wytknięty sobie cel, jeśli w ubiegłym roku nie  
został zupełnie zrealizowany, w przyszłym roku, wśród  
może korzystniejszych i bardziej sprzyjających wa-  
runków, osiągnąć. — I my korzystając z tej chwili  
chcemy przejrzeć drogę przebytą, chcemy zastano-  
wić się nad naszą działalnością podjętą i przeprowa-  
dzoną nie przez rok cały wprawdzie, ale przez czte-  
romiesięczny okres czasu. Zestawimy zatem co osią-  
gnęliśmy i co uczynić zamierzamy, aby cel, jaki  
naszemu piśmu wytknęliśmy, dobra handlu bydłem  
i nierogacizną dotyczący, mógł być urzeczywistniony,  
zapory skuteczny handel tamujące usunięte, stosun-  
ki anormalne uchylone, oraz aby tem rychlej mógł  
się pozbyć więzów kępujących go. W pierwszym  
rzędzie oczywiście iść musiało o to, aby zyskać nie  
łączącą nas z naszymi prenumeratorem, abyśmy  
o ich życzeniach, żalach stale dowiadywać się mogli;  
rozesłanie kwestyonaryuszów miało cel ten osiągnąć.  
Otworzyliśmy, że się tak wyrazimy, na oścież wrota  
naszego piśma wszystkim, urządziliśmy stałą rubrykę  
p. n. «Kwestyonaryusz» gdzie takowe umieszczaliśmy.

Lecz ilu z tego skorzystało? Liczba wcale nie  
wielka. I na co się zdadzą wszelkie pokątne wyrze-  
kania i lamenty na zło panujące, gdy się nikt o nich  
nie dowie? Ktoż zaradzi temu, jakaż władza podej-  
mie akcyę na zaprowadzenie lepszego stanu, gdy  
jedynie mgliste słuchy jej dochodzą, niejako z za-  
ścianka? Czyż może władza jaka traktować na seryo  
puszczone mimochodem utyskiwania, które do niej  
się dostają sposobem tradycyi z ust do ust? Sta-  
nowczo nie! Dlatego panowie Prenumeratorzy nie  
szczędźcie papieru i czasu, tu nie o nas, ale o was  
idzie — nie nasze interesa w grze lecz wasze, a wła-  
dzom naszym dobro handlu i dobrobyt leża na ser-  
cu, słuszne żale w formę należytą przybrane, gdy  
o nich się dowiedzą uwzględnienia doznają, czego  
najlepszym dowodem starania nasze, poczynione  
w formie petycyi do Minist. spraw wewnętrznych  
przez nas wniesioną, a przez handlarzy nierogacizny  
podpisaną o dozwoleń importu z zakładu obser-  
wacyjnego w Krakowie do Niemiec. Petycya ta bo-  
wiem aczkolwiek jeszcze w całości nie załatwiona,  
mimo to lada chwilę dozna przychylnego załatwie-  
nia, skargi na natłok w Białej ustana, gdyż ogrom  
spędu w Białej rozdzieli się między oba zakłady,  
krakowski i bialski. Lecz czy pod tym względem widać  
było tę potrzebną solidarność w działaniu, jakby  
tego wymagała konieczna potrzeba? Czy nie zna-  
leźli się i tacy panowie handlarze, którzy bali się  
zaopatrzyć petycyą swym podpisem, jak gdyby było  
szło o podpisanie aktu, czyjeś interesa paraliżować  
mogącego? Nie trzebaż to było dopiero perswazyi  
i wyjaśnień, że w grze tysiące zlr. rocznie, które  
niepotrzebnie kasy kolejowe napełniając, o tyle  
uboższymi czynią kieszenie handlarzy, nie mówiąc  
już o stracie drogiego czasu, cenniejszego nad wszel-  
kie pieniądze?

A gminy, którym otworzyliśmy swe łamy, czy  
korzystają ze sposobności, by przez nadsyłanie spra-  
wozdań podnieść swe targowice i zjednywać swoim  
targom kupców? Czyż to nie można raczej się spot-  
kać z obwieszczeniami o targach zwierzęcych we  
wszystkich dziennikach, lecz nie we fachowym, który  
dostając się do rąk interesowanych, jedynym powi-  
nien być pośrednikiem w tym kierunku? Wszak  
chyba nikt nie może nam uczynić zarzutu, jakobyśmy  
obliczyli swe przedsiębiorstwo na zyski, boć  
przecież nietylko druki przesyłamy gminom, ale na-  
wet takowe zaopatrujemy markami pocztowymi tak,  
że jedyną subjekcyą, jaką się mieć może przy wy-  
syłaniu sprawozdania z odbytego targu, jest zama-  
czanie pióra i napisanie kilku cyfr? Mimo to, ile gmin  
korzysta ze sposobności nadarzającej się? chyba wcale

nie wiele, bo na palcach dwóch par rąk naliczyłyby  
je można. Czy fundusze gmin naszych w tak opła-  
kanym miałyby się znajdować stanie, że gminy nie  
mogąc sobie pozwolić tak wielkiego zbytku, jakim  
jest opłacenie prenumeraty 8 zlr. rocznie wynoszącej,  
woła raczej, aby o targach u nich się odbywających,  
żaden z poza rogatek tego powiatu kupiec nie wie-  
dział, jak żeby miały wyekspensować się na gazetę  
cele ich popierającą? Sądźmy że przecież tak zle  
dzięki Bogu jeszcze nie jest! Czyż miałyby może  
lekceważyć handel tak ważny, jakim jest handel,  
bydłem i nierogacizną? i to nie. Gdzież szukać przy-  
czyny tego? W obojętności dla sprawy może? rów-  
nież nie! A zatem? O ile nam się zdaje w zwy-  
kłym zapomieniu, albo może i przeoczeniu, że piśmo  
fachowe istnieje, którego celem jedynie skuteczne po-  
pieranie spraw handlu bydłem i nierogacizną kraju  
naszego a zatem i tych gmin, które o nas zapomniały.

I pod względem zniżki opłat taryfowych nie  
zasyłaliśmy gruszek w popiele. Petycyą wniesioną  
przez lwowską izbę handlową w całości w przekła-  
dzie umieściliśmy, a numera naszego piśma przesła-  
liśmy wszystkim osobom i władzom wpływ na  
zmianę stosunków mieć mogącym. Artykuły naszego  
pióra z zestawieniem dat co do taryf węgierskich  
i naszych również świadczą o tem, a czego dokazać  
nie mogliśmy artykułami, spodziewamy się, tego do-  
każe nasz naczelny redaktor, gdy wejdzie do Izby  
handlowo-przemysłowej jako jej członek. Doznawszy  
poparcia ze strony naszych prenumeratorem nie za-  
pomni zapewne o nich, a jako jedyna fachowa siła  
wypełni lukę w Izbie tak dotkliwie co do spraw ta-  
ryfowych uczuwać się dającą.

Nie poprzestając na pisaniu, porozumiewał się nasz  
redaktor i wydawca p. Mandel po kilkakroć osobi-  
ście z konsulem ościennego państwa p. Haxhause-  
nem co do dozwoleń importu nierogacizny do  
Niemiec. Niestrudzonym jego usiłowaniami zawdzię-  
czać należy, że konsul niemiecki zajął wobec sprawy  
stanowisko o wiele przychylniejsze i zmienił swe zda-  
nie co do kompetencyi i gwarancyi weterynaryjnej  
zakładu obserwacyjnego w Krakowie.

Rozporządzenia władz krajowych, dotyczące  
handlu bydłem i nierogacizną, zamieszczaliśmy skrze-  
tnie każdorazowo, a chcąc zwrócić w oględny spo-  
sób uwagę naszych władz krajowych na krzywdę  
wyrządzoną naszym handlarzom przez niedozwoleń  
importu, zamieściliśmy artykuł p. t. «Gdzie sęk»  
oraz dosłowny przekład układu zawartego między  
Austro-Węgrami, a cesarstwem Niemieckiem o zara-  
zach na bydło, z którego okazuje się najdowodniej  
niczem usprawiedliwić się nie dający powód, dlacze-  
go tak długo zwlekano z dozwoleń importu.

Celem skuteczniejszego poparcia spraw naszych  
prenumeratorem obchodzących, udawaliśmy się i do  
panów weterynarzy. Jak z jednej strony podnieść mu-  
simy gotowość i uprzejmość niektórych panów wete-  
rynarzy, tak z drugiej strony trudno nam wytłoma-  
czyć sobie obojętności, z jaką spotykaliśmy się u dru-  
gich, a nawet unajwiększej części. A przecież panowie  
weterynarze, to w pierwszym rzędzie obywatele,  
którym również jak i nam dobro ogołu społeczeń-  
stwa polskiego i handlu swojskiego na sercu leżeć  
powinno.

Najwięcej uwagi poświęciliśmy obu krajowym  
zakładom obserwacyjnym dla nierogacizny w Białej  
i w Krakowie, boć one jedynie poprowadzone nale-  
życie zdolne są przyczynić się do prawdziwie skut-  
cznego rozwoju handlu nierogacizną, lub niepoprowadzo-  
ne odpowiednio zaporę i tamę sprowadzić są zdolne.  
Instytucjom tym krajowym, jako pośrednikom mie-  
liśmy zamiar poświęcenia kilku artykułów celem za-  
znajomienia czytelników z nimi i wykazania dodat-



L. 102.786. OBWIESZCZENIE.

C. k. Rząd krajowy Szląski uwzględniając obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w powiecie bialskim, uchylił rozporządzeniem z dnia 13. Grudnia b. r., L. 20.527, zakaz przywozu i przypędu zwierząt racicowych z tego powiatu do Szląska, ogłoszony tu, obwieszczeniem z dnia 29. Sierpnia. L. 69.552 i zezwolił na dowolny obrót tych zwierząt z wolnych od zarazy miejscowości, przy zachowaniu obowiązujących przepisów paszportowych.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 21. Grudnia 1893.

### Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 grudnia do 24 grudnia 1893.

Epizootycja	Powiat	Miejscowość
Róża węglikowa	Horodenka	Dżurkow, Jasienow polny, Raszków.
	Kołomyja	Rosochacz, Słobodka polna.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Lipnik.
	Borszczow	Kudryńce, Michałowka, (ob. dw.) Zawale.
	Limanowa	Raciborzany i (ob. dw.) Szczyrzyc, (ob. dw.) Zalesie.
	Nowy Sącz	Czerniec, Dubne, Maszkowice, Przysietnica, Zarzeczce, Zabrzeż.
	Nowy targ	Krosznica, Szczawica niżna, Szlachtowa, Tylmanowa.
Żywiec	Trzebinia.	

Z c. k. Namiestnictwa.

### Sprawozdanie z targów trzody chlewnej.

**Krakowski zakład obserwacyjny** d. 27 grudnia 1893  
Ruch targowy w dniu 27 grudnia Przepęd sztuk 1237  
Notowano: Prosięta — z r. Chude od 28 do 30 z r. Mięse — z r. para żywych. Tuczne 34—38 ct. Załadowano sztuk 1225 a mianowicie do austriackich prowiney sztuk 1225 za granicę — (Dyrekcya zakładu).

**Bialski zakład obserwacyjny** dnia 26 grudnia 1893  
Obrót targowy w dniach 22 i 23 grudnia Przepęd 9960 szt. Notowano parę żywych prosiaków 18—25 z r. warchlaków 26—30 z r. starsze 30—40 z r. tuczonych kg. żywej wagi po 28—40 ct. Załadowano do austriackich prowiney szt. 6020 dla zagranicy sztuk 2543. Przepęd na targ w dn. 29 i 30 grudnia sztuk 8366. (Dyrekcya zakładu).

**Wiedeń**, dnia 27 grudnia 1893.  
(Oryg. sprawozdanie Kazimierza Wajdowicza.)  
Na wczorajszym targu było 8426 sztuk, a mianowicie: 3126 prosiąt, 3480 średnich, 1510 tucznych.

Brakujące 356 sztuk wypędzono dopiero później podczas targu: prosiąt było 1591 galicyjskich i 117 bukowinich. Pomimo, że spęd był mniejszy jak przeszłego tygodnia ceny były wyższe przy węg. o 2 ct. i przy polskich również. W porównaniu z przeszłym tygodniem, notowały ciężkie od 41 do 43 pr. 34 średnie 37 do 39 a lekkie węgierskie od 33 do 38 ct., prosięta od 35 do 40 ct., wyjątk. małe 41 ct.

**Sprawozdanie z wied. kasy targu bydła i mięsa.**  
Targ trzody chlewnej dnia 27 grudnia 1893. Na dzisiejszy targ zgłoszono 8426 sztuk, z tego przypędzono zaraz przy rozpoczęciu targu 3480 warchlaków i 9696 tucznych świni rasy węgierskiej razem 8176 sztuk.

Tendencja była niezmienną raczej mdlejszą niż zeszł. tyg. Wyborowe od 43 do 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., wyjątkowo — ct. średnie od 39 do 41 ct. lekkie od 35 do 37 ct. warchlaki od 32 do 40 ct.

**Pragski targ.** Sprawozdanie urzędu targowego. 28 grudnia 1893. Przepęd na dzisiejszy targ wynosił 284 sztuk bydła rogatego, między niemi było 264 sztuk czeskich, 20 sztuk galicyjskich, — sztuk serbskich i węgierskich tucznych wołów. Węg. woły tuczne sprzedawano od 31 do 42 ct. za kg. Obrót był średni. Nadto sprzedano 83 sztuk świni, czeskie po 45—— ct., za kg. Galicyj-k. po 52—54 ct. Węgierskich bakońskich — kg. po ct. 53—54. Mięsa wołowego dowieziono 58925 kg. Cena sprzedaży przednie 25 do 36 ct. wyborowe 51 tylnie 36 do 46 ct. wyborowe 62 ct. Wieprzowiny 16718 kg. Cena sprzedaży 48 do 52 ct. za czeskie i 52 do 54 ct. za galicyjską. Obrót był średni.

### Sprawozdanie z targu trzody chlewnej pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzystwa tuczenia trzody chlewnej.

**Budapeszt-Köbánya**, dnia 22. grudnia 1893.  
Transakcyja była spokojna.  
Przedtęte ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320—380 kg. po 45—45<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. za kg. żywej wagi; o wadze 280—300 kg. po 45—45<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. nad 300 kg. 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—45<sup>1</sup>/<sub>2</sub> krajów, 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—44 serbski 40—45 ct. rumuńskie — ct. netto. Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4<sup>o</sup> rabatu.  
Ceny artykułów karmowych: kukurydza 5.60 złr., jęczmień 6.80 loco Köbánya.  
Tutejszy stan trzody: z d. 15 grudnia pozostało 132877 sztuk  
Przepęd z tegoż kraju . . . . . 18601 „  
Serbii . . . . . 988 „  
Rumunii . . . . . 139 „  
innych krajów . . . . . 9728 „  
razem 42605 sztuk

Spęd do;  
Budapesztu dla konsum. (I—X) okr. . . . . 5576 sztuk  
miejscowości tegoż kraju . . . . . 419 „  
Wiednia . . . . . 1165 „  
Anstryackich krajów . . . . . 1681 „  
Niemiec . . . . . 4166 „  
innych krajów . . . . . — „  
w mydlarniach użyto do wyrobów . . . . . 123 „ 13130 szt.  
pozostaje 129475 szt.  
W szafasach akcyjnych pozostało 13455  
sanitarnych i tranzytowych 15/XII 11639 sztuk.  
przypędzono serbskich . . . . . 988 „  
rumuńskich . . . . . 139 „  
12766 „  
spędzono 5395 „  
pozostaje stan 7371 „

a mianowicie 6050 sztuk serbskich i 1321 sztuk rumuńskich. W czasie rewizyi sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumcyi 876 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

**Norymberski targ bydła.** (Oryginalne sprawozdanie Dyrekcji rzeźni i targowicy) z dnia od 14—22 grudnia. Przepędzono na targ: 1284 szt. bydła rogatego między tem 36 szt. z Austrii, 887 szt. cieląt, 1320 szt. owiec i jagniąt, 1920 szt. nierogacizny między tem — szt. z Włoch 452 szt. z Austrii. Norymbergia dnia 21 grudnia 1893.

**Berlin**, 27 grudnia 1893. Miejska targowica bydła rzeźnego. Na targ przypędzono — szt. bydła, 417 sztuk bydła 5070 szt. nierog. z tego 180 szt. bakońskich i 527 sztuk galicyjskich, 733 szt. cieląt, 1526 szt. skopów, — bydła sprzedano po ostatnich cenach. Transakcyja nierogacizny młda. I. 56 Mk. II. od 53 do 54 III. od 50 do 52 mk. za 50 kg. i 20% tary. Bakońska od 45 do 46 mk. za 50 i 50do55 kg. Tara od sztuk Galicyjska od 44 do 45 mk. za 50 kg. i 20%.  
Transakcyja na targu cieląt była znowu nieznaczną. I. od 60 do 68 II. od 50 do 59 III. od 43 do 49 fenig. za 1/2 kg. wagi mięsa ca. Z przypędu skopów mało sprzedano o cenach niezmiennych.

### Pränumerations-Einladung.

Wir bitten behufs Regulirung der Auflage um gefl. Zusendung der Praenumerationsbeiträge per Jahr 8 fl. öw., per Quartal 2 fl. öw.  
**Die Administration.**

Wir bitten um Beachtung des „Fragebogens“ (Seite 3) für Wünsche und Beschwerden des Publikums, und bitten gleichzeitig um prompte Einsendung derselben an die **R e d a c t i o n.**

### Telephon-Bericht.

**Krakau**, 23. Dezember 12 Uhr.  
Auftrieb für die nächstwöchentliche Märkte in der hiesigen Confinirungs-Anstalt für Mittwoch Stück 1237 Schweine

### Telegramme.

**Budapest Köbánya**, 29. Dezember 12 Uhr 40 M.  
(Telegram der erst. ung. Borstenvieh-Mastanstalt).  
Zutrieb von Inland . . . . . St. 5512  
„ Serbien . . . . . 2401  
„ Rumänien . . . . . — 459  
„ anderen Ländern „ 14145  
Zusammen . . . . . St. 22517

**Abtrieb** nach verschiedenen Gegenden St. — —  
Tendenz fest Preise unverändert.

ung. sort. Waare 320-380 Kg. schwere 47—47<sup>1</sup>/<sub>2</sub> fl. — kr.  
„ 280—300 „ 45 „ — „  
„ über 300 „ alte . 46 „ — „  
Landschweine . . . . . 43 „ — „  
Serbische . . . . . 45 „ — „  
Rumänische . . . . . 43—45 „ — „  
(Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.)

### KUNDMACHUNG.

Aus Anlass des Feiertages am Montag wird der Borstenviehmarkt der Confinirungsanstalt Krakau vom 1 und 2 auf den 2 Jänner 1894 verlegt.

### Der Jahreswechsel

bietet uns die Veranlassung einen Rückblick auf unsere bisherige Thätigkeit zu werfen, welche zwar nur 4 Monate umfasst, aber uns doch so manche Gelegenheit geboten hat, für die Interessen unserer geehrten Abonnenten einzutreten.

Die Anregung zur Selbstreflexion hat den Nutzen, den Contract mit unseren Mandaten herzustellen und die Hindernisse hinwegzuräumen, welche dem erspriesslichen Wirken und Schaffen im Wege stehen.

Wir haben eine Rubrik unter der Devise Fragebogen angelegt, auch solche an alle unsere Freunde eingesendet, um nach allen Richtungen etwaige Missstände aufdecken und zu deren Abhilfe beitragen zu können, um den mannigfachen Wünschen und un-

ausbleiblichen Beschwerden die entsprechende Veröffentlichung und Vermittlung angedeihen lassen zu können, aber wir müssen gestehen, dass wir eine regere Betheiligung der Interessenten erwartet hätten, und finden, dass unsere Handelskreise ihr eigenes Interesse mit etwas mehr Aufmerksamkeit wahren könnten, als dies de facto geschieht.

Die Behörden legen gewiss das grösste Entgegenkommen an den Tag, wo es um die Hebung eines so wichtigen Handelszweiges geht, aber der bloss mündliche Verkehr genügt nicht, um denselben die gehörigen Informationen zu schaffen, ja um die Beschwerden und Wünsche auch nur ernst zu nehmen. Wir rathen daher den Herren Händlern, doch kein Papier zu sparen und die Ihnen gebotene Gelegenheit zu nutzbringendem Contact mit den competenten Stellen nicht unbenutzt vorübergehen zu lassen.

Als Beweis der Nützlichkeit unseres Vorgehens diene die Frage der Einfuhrbewilligung nach Deutschland für die Krakauer Confinirungsanstalt und ihre Provenienzen.

Wir haben diese hochwichtige Angelegenheit erst in Fluss gebracht, ein einmüthiges Vorgehen der Händler veranlasst, und eine Petition an das Ministerium des Innern überreicht, die zwar noch keine vollständige Erledigung gefunden hat, aber die günstigsten Aussichten für eine baldige Lösung im angestrebten Sinne hat.

Damit wird ein Hauptthemniss des Handels beseitigt, viele Tausende eingebracht und die Ueberhäufung der nicht danach eingerichteten Anstalt Biala beseitigt, wodurch das Geschäft von so manchen Uebelständen entlastet wird.

Man gestatte uns die Rüge, im eigenen Interesse der Herren, an deren Adresse sie gerichtet wird, dass wir auch hier Schwierigkeiten genug zu überwinden hatten, um eine stattliche Anzahl Petenten zur Unterschrift zu bewegen, als ob es sich um ein Interesse handelte, das auf irgend welche Art mit dem Geschäftsinteresse der Händler collidiren könnte, wo es sich nur darum handelte, viele Tausende an Fracht und Kosten und soviel kostbare Zeit zu gewinnen.

Wir kommen auf einen dritten Gegenstand. Wir haben sämtlichen galizischen Viehmärkten die Spalten unseres Blattes zur Benützung freigestellt, für die Wochenmarktberichte. Wie viele haben sich die Sache angelegen sein lassen! Wie viele haben es vorgezogen, dass die Kenntniss ihrer Existenz ja nicht über die Grenzen ihres Bezirkes dringe? Während uns sämtliche deutsche Plätze ihre Berichte regelmässig znsenden, verschmähen die heimischen die Mühe, die Feder einzutauchen, denn mehr verlangen wir nicht, da wir das Porto selbst tragen und die Couverts mit Marken voraussenden.

Sind unsere Gemeinden wirklich finanziell so schlecht gestellt, dass sie sich den Luxus eines Abonnements von 8 fl. pro anno nicht gestatten können? Wir glauben es nicht. Oder verkennen dieselben die Wichtigkeit eines Handelszweiges, von dem unsere ländliche Bevölkerung sich hauptsächlich ernährt?

Auch dies lässt sich nicht behaupten. Wo liegt also der Fehler? Es ist nur anzunehmen, dass die Gemeinden den Werth einer öffentlichen Zeitschrift für die Interessen des Handels nicht genügend erkennen gelernt haben.

In der Angelegenheit der Verbilligung der Viehtarife haben wir ebenfalls die Hände nicht in den Schosse gelegt. Wir haben die diesbezügliche Petition der Lemberger Handels- und Gewerbekammer veröffentlicht und an alle Behörden und Directionen eingesandt, welche in dieser Beziehung das Wort haben. Wir haben die ungarische Tarifpolitik in Beleuchtung genommen, und was uns in dieser Beziehung nicht zu erzielen vergönnt war, das wird hoffentlich durch die Bemühungen unseres Chefredacteurs Herrn D. Mandel erreicht werden, wenn derselbe das Mandat für die Handels- und Gewerbekammer Krakau übernehmen wird. Für die freundliche Unterstützung dieser Candidatur aus unseren Leserkreisen sagen wir bei dieser Gelegenheit unseren aufrichtigsten Dank und steht zu erwarten, dass damit eine Lücke in der Vertretung so wichtiger Kaufmannsinteressen durch Fachmanu ausgefüllt werden wird, wie ihn das Tarifwesen benöthigt.

Den persönlichen Bemühungen unseres Herrn Mandel bei dem hiesigen Consul des Nachbarstaates, Herrn Harthausen, ist es gelungen, demselben die Angelegenheit der Befürwortung des Importes aus der Krakauer Confinirungsanstalt plausibel zu machen, und eine Aenderung seiner Ansichten über die Kompetenzfrage seines Amtes in dieser Angelegen-

heit herbeizuführen. Wir haben ferner versucht die Angelegenheit durch Veröffentlichung der Viehseuchen — Convention mit dem Nachbarreiche in Fluss zu bringen, damit die interessirten Kreise sich die nöthigen Informationen verschaffen können, warum diese Angelegenheit so viele Verzögerungen erfahren hat.

Wir haben uns ferner an die Herren Veterinäre gewandt, um die Interessen unserer Abonnenten nach allen Seiten zu wahren, können mit Genugthuung das Entgegenkommen von vielen Seiten wie auch leider so manche Gleichgiltigkeit constatiren, wo es sich um Lebensinteressen des Heimathlandes handelt.

Unser Hauptaugenmerk haben wir der Hebung unserer Confinirungsanstalten zugewendet, doch sind wir in diesem Punkte rückständig geblieben, da wir eine Artikelserie wegen brennender Tagesfragen unterbrechen müssten, worauf wir nunmehr zurückzukommen versprechen. Wir beschränken uns hier auf die Bemerkung dass umsoviel als Biala ebensoviel an Begünstigung durch seine geographische Lage und einen durch 5 Jahre consolidirten Verkehr von Krakau voraus hat, als das letztere durch die Praeponderanz seiner Anlagen und den Comfort welche die Anstalt dem Händler bietet.

Durch Behandlung aller dieser verschiedenen Gesichtspunkte konnten wir den provinziellen Angelegenheiten des Viehhandels schon aus Mangel an Raum nicht die nöthige Sorgfalt angedeihen lassen, ein Versäumniss, die wir nachzuholen versprechen.

Wir schliessen mit dem Appell an die Gemeinden und an unsere Herren Leser uns unsere mühsame Aufgabe durch rege Theilnahme und Unterstützung zu erleichtern.

## Bestimmungen über Bestellung von Wagen zur Verladung von Gütern und lebenden Thieren.

Bestellungen zur Bereithaltung von Wagen für den Transport von Gütern, welche nach den reglementarischen oder Tarifbestimmungen vom Absender auf eigene Kosten zu verladen sind, sowie von Gütern der Classe A, sofern deren Verladung nicht der Eisenbahn überlassen wird, ferner von Wagen für den Transport von lebenden Thieren, werden unter nachstehenden Bedingungen von den österreichisch-ungarischen Eisenbahnen angenommen und ausgeführt:

1. Die Bestellung von Güterwagen zur Verladung von Frachtgütern und lebenden Thieren durch den Absender hat bei dem Vorstände jener Station, in welcher die Auflieferung erfolgen soll, zu geschehen und kann entweder mündlich oder schriftlich eingebracht werden.

2. Bei schriftlicher Bestellung ist in dem Schreiben genau anzugeben:

a) der Tag, an welchem der Wagen beigestellt sein soll;

b) die Gattung des Frachtgutes und im Falle der Zusatzbestimmungen II und III zum §. 57. des Betr.-Regl. auch die Gattung des Wagens (offen oder gedeckt gebaut);

c) die genaue Adresse des Bestellers.

Dem Schreiben ist gleichzeitig eine Kautions im Betrage von vier Gulden achtzig Kreuzer (für je einen Wagen) beizuschliessen. Der Brief muss als Geldsendung frankirt per Post aufgegeben werden. Es können auch Postanweisungen hiefür verwendet werden, in welchem Falle auf der Postanweisung in dem für schriftliche Mittheilungen reservirten Raume die sub a) bis d) angeführten Daten verzeichnet sein müssen. Endlich kann die Bestellung und Anweisung der Kautions im telegraphischen Wege erfolgen.

Schriftliche oder telegraphische Bestellungen, welche die sub a) bis d) angeführten Daten mangelhaft oder gar nicht enthalten, oder mit welchen die entfallende Kautions nicht gleichzeitig eingesendet wurde, werden von den Eisenbahnen nicht ausgeführt, und trifft die letzteren keine Verantwortung für die unterlassene Berücksichtigung solcher Bestellungen.

3. Bei mündlicher Bestellung werden die sub Punkt 2 ad a) bis d) angeführten Daten in das Wagen-Bestellungsbuch in Gegenwart des Bestellers eingetragen und wird dem Besteller über den erlegten Geldbetrag eine Bestätigung ertheilt, durch welche jedoch die feste Annahme der Bestellung noch nicht erfolgt.

4. Die schriftlich einlaufenden Bestellungen werden ebenso wie die mündlichen Bestellungen genau nach der Reihenfolge des Einganges in ein Bestellungsbuch eingetragen.

Die verfügbaren Wagen werden vorbehaltlich einer entsprechenden Bedachtnahme auf die Eigen-

thumsverhältnisse und Gattungen der Wagen, sowie auf die Richtung des Verkehrs, den Bestellern, bei gleichen Umständen, in der Reihenfolge der stattgefundenen Bestellung zugewiesen.

Die Einsichtnahme in das Bestellungsbuch ist zwar den Bestellern nicht gestattet, jedoch steht es ihnen jederzeit frei, wenn sie berechtigterweise Unrichtigkeiten in der Führung des Bestellungsbuches oder der Ausführung vermuthen, bei der dem Stationsvorstande zunächst vorgesetzten Dienststelle oder bei der Direction eine diesfällige Prüfung zu verlangen.

5. Schriftlich einlaufende Bestellungen auf Güterwagen werden seitens der Eisenbahnen als feste Bestellungen nur dann berücksichtigt, wenn die Bestellung mindestens zwei Tage vor dem Datum, an welchem die Wagen gestellt werden sollen, laut Poststempel dem Vorstände der Station, bei welcher die Wagen bestellt werden, zugekommen ist, wobei der Tag des Anlangens nicht mitgerechnet wird, und wenn innerhalb dieser zwei Tage der Besteller nicht nachweislich mittelst frankirten Schreibens unter Rückschluss der Kautions in Kenntniss gesetzt wurde, dass die Bestellung nicht ausgeführt werden kann.

Die Eisenbahn ist jeder Haftung für die unterlassene Wagenbeistellung entbunden, wenn durch Post-Receipts nachgewiesen wird, dass am zweiten Tage nach Erhalt der Bestellung (den Tag des Einlangens der Bestellung mitgerechnet) die Kautions behufs Rückstellung an die Adresse des Bestellers der Post übergeben wurde. — Erfolgt diese Verständigung, bezw. die Rückgabe der Kautions nicht, so ist die Bestellung von der Eisenbahn fest angenommen.

6. Mündliche Bestellungen auf Güterwagen gelten nur dann als fest angenommen, wenn sie mindestens zwei Tage vor dem Datum, an welchem die Wagen gestellt werden sollen (den Bestellungstag nicht eingerechnet), erfolgen und wenn nicht innerhalb zweier Tage nach erfolgter Bestellung (der Bestellungstag mitgerechnet) der Besteller unter Rückschluss der Kautions nachweislich verständigt wurde, dass die Bestellung nicht ausgeführt werden kann.

7. Feste Bestellungen auf kürzere als die sub 5 und 6 bezeichneten Fristen für die Bereithaltung von Wagen können nicht angenommen werden; doch werden auch solche Bestellungen nach Thunlichkeit, aber ohne jedwede Haftung, jedoch in gleicher Reihenfolge, ausgeführt.

8. Die Kautions verfällt zu Gunsten der Eisenbahn, wenn die Verladung der beigestellten Wagen innerhalb der zugestandenen Ladefrist nicht begonnen wird, und ist jedes weitere Recht des Bestellers für diesen Fall erloschen. (Forts. folgt.)

## Verschiedenes.

— Gleiwitz, 20. December. Wir theilen Ihnen hierdurch mit, dass auf dem hiesigen Wochenviehmarkte am 19. December d. J. 456 Schwarzvieh 106, ausgewachsene Schweine, und 350 St. Ferkel aufgetrieben waren.

Der Magistrat.

## Viehmarkt-Berichte.

**Krakauer Borstenviehmarkt der Confinirungsanstalt** 26. December 1893. Marktverkehr vom 22 23 December. Auftrieb 1237 Stück. Es notiren: Ferkel fl. — — — Frischlinge fl. 28—30 lebend per Paar. Fettwaare 34—38 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden: 1225 Stück, und zwar nach den österreichischen Provinzen — Stk. (Die Marktdirection.)

**Bialaer Borstenviehmarkt und Confinirungsanstalt.** 19. December 1893. Marktverkehr vom 15 u. 16 December 1893. Auftrieb 9960 St. Es notiren: Ferkel 18—25 fl., Frischlinge 26—30 fl. Volljährige 39—40 fl. lebend per Paar, Fettwaare 28—40 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden nach österreichischen Provinzen 6020 St., nach dem Auslande 2543 St. Auftrieb für den Markt am 29 u. 30 December St. 8366 (Die Marktleitung)

**Prager Viehmarkt.** (Bericht des Viehmarkt-Amtes). 28. December 1893 Der Zutrieb zum heutigen Viehmarkt belief sich auf 284 Stück Hornvieh, darunter waren 264 Stück böhmische, — Stück galizische, — Stück serbische und ungarische Mastochsen. Böhmische Mastochsen wurden verkauft zu 31 bis 42 kr. per Kg. Der Verkehr war mittel 83 Stück Schweine, böhmische das Kg. zu kr. 48 — 52 galizier das Kg. zu kr. 52—54, ungarische Bakonier das Kg. zu kr. 53—54. An Rindfleisch wurden 58925 Kg zugeführt. Verkaufspreis vorderes 25 bis 36 kr., prima 51 kr. und hinteres 36 bis 46 kr., prima 62 kr. An Schweinefleisch 16719 Kg. Verkaufspreis 48 bis 52 kr. böhmische, und 52 bis 54 kr. galizische. Der Verkehr war flau.

**Brünner Marktbericht.** Auftrieb am 21 December 1893. 1 Stück Stiere mährisch. — St. galizisch, 24 Stück Ochsen, mährisch, 21 Stück galizisch. — Stück ungarisch, 14 Stück Kühe mährisch, 2 Stück galizisch Lebendgewichtspreis per 100 Klgr. 28 fl. bis 39 1/2 fl. berechnet.

665 Stück Schweine von 44—48 kr. 473 Stk. Kälber von 30—48 kr. 66 Stück Schöpsen von 26—32 kr.

42839 Klgr. Rindfleisch von 48—60 kr. Wurstfleisch per Klgr. von 16—40 kr. verkauft.

Markt-Commissariat Brünn am 22. December 1893.

**Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa-Bericht St. Marx.** Borstenviehmarkt am 27 December. 1893. Zum heutigen Markte waren 8426 Stück angemeldet und hievon zu Beginn 3480. Jungschweine und 4696 Fettschweine ung. Race. zusammen 8176 Stück aufgetrieben.

Das Geschäft war lebhafter. Prima von 43—44 ausnahmsweise 43 Kreuzer Mittel „ 39—41 Kreuzer Leichte „ 35—37 Jungschweine von 32 — 42 Kreuzer.

**Wien, 28 December 1893 (Central-Viehmarkt St. Marx.) (Schafmarkt.)** Auftrieb 2482 Stück. Die Preise waren heute fest. Es notiren: Exportschafe von fl. 16 bis fl. 19, ausnahmsweise fl. —, Brackschafe v. fl. 10 bis fl. 15 p. Paar.

**(Stechviehmarkt.)** Dem heutigen Markte wurden zugeführt 3424 Stück Kalber, 603 Stück lebende Schweine, 1625 Stk. Weidner-Schweine, 461 Stück Weidner-Schafe u. 172 Stk. Lämmer. Tendenz fester Es wurden verkauft: Lebende Kälber von 40 kr. bis 45 kr. Prima von 46 kr. bis 52 kr. Hochprima von 54 kr. bis 60 kr. Jungschweine von 32 kr. bis 42 kr. Weidner schwere Schweine von 44 kr. bis 46 kr. Prima-Frischlinge von 48 kr. bis 50 kr. Weidner-Schafe von 22 kr. bis 34 kr. per Kilogramm. Lämmer von fl. 4 bis fl. 10 per Paar.

**Marktbericht der Wiener Vieh- und Fleischmarktcassa.** Centralviehmarkt St. Marx. Schlachtviehmarkt vom 27. December 1893. Gesamtauftrieb: 2591 Stück.

Ungarische	1100	St. Mastvieh	1946	St. Ochsen	1966	St.
Galizische	160	„ Weidevieh	121	„ Stiere	285	„
Bukowinae	90	„	„	„ Kühe	325	„
Deutsche	1241	„ Beilvieh	524	„ Büffel	15	„

Preise für Prima. Ungarische von 65 bis 67, für Secunda von 59 bis 64, für Tertia von 55 bis 58 für Weidevieh serbisches und ungarisches von 48 bis 57, für Stiere von 24 bis 33 (LG.).

## Borstenvieh-Marktbericht

der ersten ung. Borstenvieh-Mastanstalt-Actien-Gesellschaft.

**Budapest-Köbánya.** am 22. December 1893.

Das Geschäft war ruhig.

Wochendurchschnitts-Preise: ung. sortirte Waare 320—380 Klgr. schwere 45—45 1/2 kr. 280—300 Klgr. schwere 45—45 1/2 kr. Alte über 300 Klgr. schwere 44 1/2—45 1/2 kr. Land-schweine 42—44 kr. serbische 40—45 kr. rumänische — kr. per Klgr. Netto. Als Einwaage sind per Paar 45 Klgr. und 4% Rabatt usuell.

Hiesiger Viehstand: am 15 Dezember sind verblieben Zutrieb von: 132877 Stück

Inland	8601	Stück
Serbien	988	„
Rumänien	139	„
anderen Ländern	9728	Stück
Abtrieb nach: 142605 Stück		

Budapest. Consum (I—X) Bez.	5576	Stück
Inland	419	„
Wien	1165	„
Oesterreichischen Ländern	1681	„
Deutschland	4166	„
anderen Ländern	—	„
in den Seifensiedereien verarbeitet.	123	13130

Verbleibt Stand 129475 Stück

In den Actien-Szalläsen lagern 18455 Stück Schweine In den Sanitäts-Transito-Szalläsen verblieben 15 XII. 11639 St. Zugeführt wurden serbische 988 „ Rumänien 139 „

12766 St.

Abgeführt wurden 5395 „

Verbleibt Stand 7371 St.

u. z. 6050 Stück serbische u. 1321 Stück rumänische. Bei der Sanitätsbeschau wurden vom 1. Jänner bis heute 376 Stück dem Consum entzogen und zu technischen Zwecken verwendet.

**Nürnberger Viehmarkt.** (Original-Bericht der Schlacht-u. Viehhof-Direction). Es waren zum Verkauf aufgestellt: 1284 St. Rindvieh, da unter — St. aus Oesterreich 887 „ Kälber. 1320 „ Schafe und Lämmer, 1920 „ Schweine darunter — St. aus Italien 452 St. aus Oesterreich.

**Chemnitzer Viehmarkt.** 27. December 1893. Schlacht-u. Viehhof: Aufgetrieben waren heute: Rinder 117. Land-schweine 231, gal. —, ung. Schweine 776. Kälber 90. Hammel 189. Als höchste Durchschnittspreise wurden ermittelt: Rinder I. Qual. 60—64, Ausnahmen höher. II. Qual. 51—58, III. Qual. 40—48 M. für 100 Pfd. Fleischgewicht, Land-schweine 58—61 M. für 100 Pfd. Lebendgewicht bei 40 Pfd. Tara für je ein Schwein, ung. 46—49 Mk. galiz. Schweine 54—56 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Kälber 52—54 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Hammel 26 bis 28 Mk. für 100 Pfund Lebendgewicht.

**Berlin, 27 Dec. 1893.** Städtischer Schlachtviehmarkt Zu Markt standen: 417 Rinder, 5070 Schweine, dabei 180 Bakon. u. 527 Galiz. 733 Kälber, 1526 Hammel. Rinder zu letzten Preisen verkauft. Schweinemarkt zieml. geräumt. I. 55, II. 53—54, III. 50—52 M. per 100 Pfd. n. 200/0 Tara Bakonier, 45—46 M. mit 50—55 Pfd. Tara p. St. Galiz 44—45 M. für 100 Pfd. mit 200/0 Tara. Am Kälbermarkt war ruhig. I. 60—68, II. 50—59, III. 43—49 Pfg. für 1 Pf. Fleischgew. Ca des Hammelauftrieb wurde bis auf einige Stk. zu unveränderten Preisen verkauft.